

# DIOX HIFI , Żywioły (feat. Mosad)

Nie pytam kto jest dzisiaj rapu pierwsza liga  
Na pierwszy rzut widać, kto kopia a kto oryginał  
pale swoją pralkę i Twój styl szyty w Chinach  
Ja wiem co to slalom, ty wiesz co to gigant  
Podwórko daje miłość, miłość potrafi zabijać  
W stresie nawet ślepy ci powie co właśnie widział  
Strach albo respekt, reszta kostki domina  
Życie nie wydaje reszty, jak jednoręki bandyta

Wiem dokąd idę mordo, dotrę po finał  
Walki o klan  
One vs. one, Master Killa  
Te wersy - białe kruki  
Ta kula - czarna bila  
Nigdy nie będziesz hustla jak jesteś marna pijacz  
Nie pytam kto cię kupi, jak ktoś cie kurwa wyda  
Twój swag, szybkie linie rap, plastikowy brylant  
Zacznij pisać książki jak nie umiesz nawijać  
Cieki jak klisza  
Zaginiony jak Atlantyda

Jesteśmy wodą, zalewamy radioodbiorniki  
Powietrze, czujesz bas co podrzuca głośniki  
Twardo na ziemi stoimy jak nigdy wcześniej  
Ogień który mamy w sobie pali całą przestrzeń  
/2x

Te łap, kolejny ruch  
W swoją stronę strącam twój pionek  
Znów, znów płonie wrak  
Cały czas jak wrak płoniesz  
Klap klap w dłonie  
Robię bit, robię swoje  
DMc nowy projekt ma  
Maraton  
Kurwa co jest?  
Baby Mos jest nie ugięty  
Bity, rap, skręty  
Ten styl to Meksyk  
Wpierdol dla mięśni  
Typu mózg i dla serc ich  
Wierz mi lepis  
Born for rpa  
Rap for fly  
Kurwa nieźli  
... Niebieski to nie jest mój atrybut  
Jednak jestem znów gwiazdny, jak pył skurwysynu  
To mnie napędza do merca z biciem serca  
Dudnienie w bębnach  
Aż zacisk NA ZEBACH  
Full elektronik  
Analogia czarna perła  
Dno oceanu, wyłowilem stamtąd ten rap  
Weź się tam przepraw i przetrwaj  
Daje stowę  
Wrócisz jak tatarska metka  
W kawałku mięsa  
Pora naprawdę chwycić koronę  
Przestań znów zapomnieć ze tak dawno jest ogarnięta  
Muzyka, rap w Marathonie  
..

Jesteśmy wodą, zalewamy radioodbiorniki  
Powietrze, czujesz bas co podrzuca głośniki

Twardo na ziemi stoimy jak nigdy wcześniej  
Ogień który mamy w sobie pali całą przestrzeń  
/2x